

PATRONAT HONOROWY:



MIECZYŚŁAW STRUK MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Tytuł:

„Zjawisko przemocy w rodzinie. Świadek w procedurze Niebieskiej Karty”.



Z uwagi na fakt, że procedura przeciwdziałania przemocy w rodzinie nie jest postępowaniem procesowym (karnym) - nie kończy się wydaniem wyroku sądowego, a raczej jest narzędziem wspierającym domowników oraz wpływającym na poprawę relacji pomiędzy nimi – rola świadka, który widział, słyszał i podejrzewa stosowanie przemocy w rodzinie, jest uproszczona.

Zgodnie z zapisami art. 9d ust. 4 *ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, którego treść brzmi: „*Wszczęcie procedury "Niebieskie Karty" następuje przez wypełnienie formularza "Niebieska Karta" w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie*”, informacja uzyskana od świadka będącego np. sąsiadem czy niezamieszkałym wspólnie członkiem rodziny, o podejrzeniu stosowania przemocy w rodzinie, może stanowić już podstawę do rozpoczęcia procedury „Niebieskiej Karty”. W praktyce jednak, zgłoszenie takiego faktu przez osobę nieuwikłaną w przemoc wobec najbliższych, będzie musiało być zweryfikowane ponieważ to informacje od osoby doznającej przemocy w rodzinie dokładnie określą skalę problemu a nawet potrzebę izolacji osoby podejrzanej o stwarzanie zagrożenia dla domowników, co stanowi w praktyce wypełnienie przepisu §2 ust. 1 *Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie procedury "Niebieskie Karty" oraz wzorów formularzy "Niebieska Karta"*, wskazującego, że „*Wszczęcie procedury następuje przez wypełnienie formularza "Niebieska Karta - A" (...) w obecności osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie*”.

Niemalą część zgłoszeń dotyczących podejrzenia stosowania przemocy w rodzinie opiera się właśnie na **informacji uzyskanej od świadka, który również z obawy o swoje bezpieczeństwo może pozostać anonimowy**. Tak też się dzieje przy zgłoszeniach telefonicznych, czy dokonywanych za pomocą poczty email. Na przykład Komenda Miejska Policji w Gdańsku, zapewne tak jak inne jednostki policji w Polsce, w ciągu roku otrzymuje do kilkunastu informacji np. z Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” lub Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku o podejrzeniu krzywdzenia najbliższych w jakiejś rodzinie, opartych właśnie na informacjach uzyskanych w rozmowach telefonicznych lub korespondencji elektronicznej. Na podstawie takiego zgłoszenia, w pierwszej kolejności, pod wskazywany adres, kierowany jest patrol policji lub dzielnicowy, który na miejscu potwierdza okoliczności zawarte w zgłoszeniu – przeprowadza rozmowy z domownikami zapewniając im swobodę wypowiedzi a nawet w razie konieczności izoluje na miejscu osobę podejrzewaną o stosowanie przemocy od osoby, która takiej przemocy może doznawać. Rozpoznanie takie może się również opierać na danych zawartych w systemach policyjnych pod kątem ilości interwencji przeprowadzanych wcześniej względem

domowników jak również wiedzy posiadanej przez np. pomoc społeczną, która może wspólnie z policjantami podjąć działania w rodzinie. Zebrane w taki sposób dane będą stanowiły zasadność dalszego prowadzenia procedury „Niebieskiej Karty” a w uzasadnionych przypadkach nawet zatrzymania osoby podejrzanej o stosowanie przemocy wobec członków rodziny i wszczęcie postępowania karnego.

Istotną, w całej procedurze przeciwdziałania przemocy w rodzinie, sprawą jest również zapis art. 9d ust. 1 *ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, który określa, że „*Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę "Niebieskie Karty" i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie*”. Zapis ten umożliwia, na podstawie informacji uzyskanych od świadka a następnie potwierdzonych w wyniku bezpośredniego kontaktu z rodziną uwikłaną w przemoc, prowadzenie procedury „Niebieskiej Karty” tak naprawdę bez zgody osoby zagrożonej, gdyż ona sama może być na przykład zastraszana przez oprawcę lub z innych względów jej ocena sytuacji lub decyzje przez nią podejmowane nie będą obiektywne w sytuacji takiego zagrożenia. Jednakże z praktycznego punktu widzenia wola i gotowość osoby doświadczającej przemocy do zmiany sytuacji w jakiej się znajduje, będą kluczowe patrząc przez pryzmat skuteczności i efektów prowadzenia procedury. W takich przypadkach bardzo duże znaczenie będzie miał również profesjonalizm specjalistów angażujących się w prowadzenie „Niebieskiej Karty”, których zadaniem będzie umiejętne wytworzenie w świadomości osoby uwikłanej w przemoc w rodzinie potrzeby zmiany.

Kolejnym zagadnieniem dotyczącym osoby świadka w procedurze przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest brak podstaw prawnych do udostępniania dokumentacji zebranej w procedurze stronom tj. osobie podejrzanej o stosowanie przemocy oraz jej doznającej. Z uwagi na ten istotny fakt, ryzyko wynikające z ujawnienia danych osobowych świadka a nawet odwetu na nim ze strony domniemanego sprawcy przemocy, jest maksymalnie zminimalizowane. Taktyka ta ma ogromne znaczenie – zapewnia bezpieczeństwo osobom trzecim, pozwala na zebranie bardzo ważnych i szczegółowych informacji, które w przeciwniej sytuacji, z obawy o bezpieczeństwo osób informujących, mogłyby zostać przez te osoby pominięte lub nawet zatajone.

Podsumowując, bez żadnych wątpliwości należy przyznać, że udział świadka w procedurze „Niebieskiej Karty”, w szczególności na samym jej początku czyli przy zgłaszaniu podejrzenia stosowania przemocy w rodzinie na przykład sąsiadów lub najbliższych zamieszkujących pod innym adresem, jest udziałem nie do przecenienia. Świadek taki, może przykładowo być powiernikiem zwierzeń osoby doznającej przemocy, posiadać informacje, które mogą być wstydlive dla samej narażonej na przemoc w rodzinie, oceniać – w przeciwieństwie do osoby uwikłanej w przemoc – zdarzenia w sposób obiektywny. **Zgłoszenie podejrzenia przemocy w rodzinie przez osobę „stojącą z boku”, nawet w przypadku przesadnej przez nią oceny sytuacji, nie spowoduje żadnych dolegliwych konsekwencji.** Jednak w przypadku potwierdzenia zjawiska może uratować czyjeś zdrowie a nawet i życie.

Gdańsk, dn. 17.11.2020 roku

asp. szt.Dominik Polsakiewicz
Komenda Miejska Policji
w Gdańsku

